

JAN RYŚ

ORCID: 0000-0003-3794-768X

Uniwersytet Pedagogiczny  
Kraków



DOI: 10.17460/PHO\_2021.3\_4.03

## UDZIAŁ GALICYJSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH NAUCZYCIELI W ORGANIZACJI WYCHOWANIA POZASZKOLNEGO DZIECI I MŁODZIEŻY

Edmund Juśko jest znanym i cenionym badaczem dziejów polskiej oświaty w XIX i XX wieku. Znaczna część jego dorobku naukowego to prace dotyczące szkolnictwa Galicji autonomicznej i wpływu galicyjskiej myśli pedagogicznej na polskie szkolnictwo okresu II Rzeczypospolitej. Jedną z ostatnich jego publikacji książkowych dotyczy edukacji nieformalnej w autonomicznej Galicji. Ten rodzaj oddziaływań wychowawczych był (i jest we współczesnej szkole) niezwykle ważny, a jego udział w ogólnym wychowaniu jest daleko większy niż edukacji szkolnej.

E. Juśko wyodrębnił w swojej pracy edukację pozalekcyjną na terenie szkoły i edukację pozaszkolną. Te podziały są słuszne, aczkolwiek *edukację pozalekcyjną na terenie szkoły* należy w tym przypadku rozumieć jako pewne formy organizowane przez szkołę, ale niekoniecznie na terenie szkoły. Stąd też w tej części opracowania znalazły się takie formy jak *wycieczki szkolne* i *uprawa nieużytków rolnych*. Trzeba też zwrócić uwagę, że niektórych form nie da się ściśle rozgraniczyć, chociażby *uroczystości dworskich, narodowo-patriotycznych* od *uroczystości kościelnych*, gdyż zazwyczaj wszystkie miały otoczkę religijną.

Omawiana praca składa się z trzech części. Pierwsza dotyczy oddziaływań pozalekcyjnych na terenie szkoły. Autor rozpoczął od omówienia wspomnianych już uroczystości dworskich i narodowo-patriotycznych. Następnie zwrócił uwagę na *strój szkolny*, czyli mundurki, jako widoczny znak przynależności do społeczności uczniowskiej, zobowiązujący do przestrzegania pewnych zasad i obowiązków. Ważną funkcję w kształtowaniu intelektualnego i moralnego rozwoju uczniów odgrywały także *koła naukowe i zainteresowań, biblioteki i gminy szkolne*. Tym zagadnieniom poświęcone są kolejne partie książki. Wśród

pozalekcyjnych form wychowania na terenie szkoły Autor wyróżnił jeszcze *orkiestry, wycieczki szkolne, Szkolne Kasy Oszczędności, warsztaty szkolne, pomoc uczniom mającym trudności materialne*, wspomniane już *uprawy nieużytków rolnych i zbiórki na cele narodowe i społeczne*.

Druga część opracowania uwzględnia takie formy wychowania jak: *uroczystości religijne, działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, ruch strzelecki, skauting-harcerstwo, bursy, wychowanie fizyczne i gimnastyczne*. Trzecia część pracy, pt. *Dziedzictwo pracy wychowawczej szkoły galicyjskiej a założenia ideowe wychowania w szkołach średnich w pierwszych latach niepodległej Polski*, dotyczy nie tylko transpozycji do II Rzeczypospolitej pewnych idei i kierunków wychowania, ale także form organizacyjnych. Autor zwrócił uwagę na formy oddziaływań wychowawczych stosowanych zarówno na terenie szkoły jak i poza nią, które kontynuowano po odzyskaniu niepodległości. Należy zwrócić także uwagę na zestaw bibliografii wykorzystanej w pracy. Wprawdzie Autor dokonał jedynie szczegółowego omówienia źródeł, ale w wykazie opracowań zainteresowani tą problematyką znajdą niemal komplety wykaz literatury.

Edukacja nieformalna czy edukacja pozaszkolna to bardzo szerokie i wielowątkowe zagadnienie, trudne do ujęcia w jednym opracowaniu. Każda z wymienionych w pracy form może być rozbudowana w formie oddzielnej monografii, a niektóre, jak skauting czy ruch sokoli, mają już bogatą bibliografię. E. Juśko ograniczył się więc do zwrócenia uwagi na najważniejsze aspekty w poszczególnych zagadnieniach, bazując głównie na sprawozdaniach gimnazjalnych, które wykorzystane zostały w imponującej liczbie, w efekcie czego powstała bardzo ciekawa praca, której wartość dodatkowo podnosi szata graficzna. Unikalne zdjęcia pozyskane głównie z prasy galicyjskiej ożywiają tekst i ułatwiają jego recepcję.

Organizacja pozaszkolnych form nauczania i wychowania była dziełem różnego rodzaju organizacji społecznych, sportowych, związków wyznaniowych i nauczycielskich, które powstały w Galicji na przełomie XIX i XX w. Celem niniejszego tekstu nie jest uzupełnienie przedstawionych przez E. Juśko wywodów, ale zwrócenie uwagi na pewne aspekty edukacji pozaszkolnej, które siłą rzeczy nie mogły się pomieścić w prezentowanej pracy, a związane były z organizacjami nauczycielskim.

Galicja ze względu na autonomię była kolebką ruchów społecznych, religijnych naukowych, kulturalnych – i tu także swoje początki miał zawodowy ruch nauczycielski (Ryś, Ślęczka, 2015, s. 41–56). Jedną z pierwszych organizacji nauczycielskich było powstałe w 1884 roku Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych, którego organem prasowym było „Muzeum”. Nauczyciele szkół elementarnych zrzeszali się w kilku organizacjach, z których największy zasięg miał powstały w 1905 r. Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji (Podgórska, 1973, s. 25). Organem prasowym tej organizacji był „Głos Nauczycielstwa Ludowego”. Interesy obu grup zawodowych znacznie się różniły i inne stawiały sobie cele, ale było wiele płaszczyzn, na których organizacje

prowadziły wspólną działalność. Charakterystyczną cechą działalności galicyjskich organizacji związkowych było upowszechnienie w skali kraju problemów, jakimi zajmowały się poszczególne koła. Było to możliwe dzięki czasopiśmie związkowym, na łamach których zamieszczano sprawozdania z posiedzeń poszczególnych kół. Stąd też kwestie poruszane w jednym kole były dyskutowane w innych, a nierzadko władze centralne związków poprzez specjalne odezwy zlecały organizacjom terenowym debatę nad poszczególnymi zagadnieniami w celu wypracowania jednego stanowiska dla władz krajowych. Decyzje takie podejmowano nie tylko w sprawach zawodowych, ale także w kwestiach nas interesujących, czyli wychowania pozaszkolnego młodzieży. W niniejszym tekście zwrócono uwagę tylko na niektóre aspekty tej działalności, gdyż wyczerpanie tego tematu wymagałoby oddzielnej monografii. Skoncentrowano się także na dwóch wymienionych organizacjach, ze względu na ich duży zasięg oddziaływania.

Troska o prawidłowe wychowanie młodzieży poza szkołą przejawiała się często w trakcie posiedzeń poszczególnych kół związkowych. Nauczyciele zwracali uwagę na spadek dyscypliny i poziomu moralnego młodzieży. Wystarczy tu przytoczyć dyskusję, która toczyła się na posiedzeniu koła tarnowskiego TNSW w dniu 1 lutego 1892 roku. Główne tezy do dyskusji zarząd koła sformułował w następujący sposób: *1. Do szkół średnich przybywa coraz więcej młodzieży, która wzrasta bez należytego dozoru; 2. Na młodzież działają dzisiaj ujemne wpływy pozaszkolne, do których należy przedewszystkiem obcowanie ze zwolennikami prądów anarchistycznych, lektura złych książek i pewnych pism periodycznych, które ją nieraz otwarcie podżegają przeciw władzy szkolnej; 3. Nawet wśród sfer inteligentnych jest obecnie wielu stosunkowo ojców, którzy nie zniewalają synów do usilnej pracy i sumiennego wypełniania obowiązków szkolnych, lecz jedynie ten cel mają na oku, żeby im dopomóc do szczęśliwego ukończenia w jakikolwiek sposób studiów gimnazjalnych, którzy więc nie chcą zrozumieć szkoły i nie tylko jej nie wspierają, ale wprost powagę jej podkopują* („Muzeum”, 1892, z. 5, s. 288–289). Dodatkową przyczyną obniżenia poziomu moralnego wśród młodzieży wg nauczycieli miały być nieodpowiednie stancje, na których przebywa młodzież. Jako środki zaradcze proponowano, aby władze centralne TNSW zwróciły się do ministerstwa z prośbą o podjęcia działań w kierunku zwiększenia liczby internatów. Proponowano także wniesienie petycji o cofnięcie zakazu przyjmowania uczniów na stancje przez profesorów. Kolejnym środkiem zaradczym miały być wizytacje mieszkań uczniów, wspólne wycieczki i systematyczne odczyty po lekcjach. Kwestii stancji uczniowskich poświęcono kolejne posiedzenia koła, na którym uchwalono kolejną petycję o objęcie ścisłą kontrolą mieszkań uczniów. Problemy te zostały poruszone również w trakcie obrad IX Walnego Zgromadzenia TNSW w 1893 roku.

W trosce o wychowanie moralne młodzieży poza szkołą, TNSW zachęcało nauczycieli do ścisłej współpracy z rodzicami. Na posiedzeniu koła krakowskiego na początku 1885 roku L. German wygłosił referat: *Kilka uwag o stosunku szkoły średniej do domu rodzicielskiego*, w którym omówił formy i cele

wzajemnej współpracy. Jednym z jej elementów miały być systematyczne wykłady pedagogiczne dla rodziców. W tym przypadku Towarzystwo podjęło realizację koncepcji zgłoszonej przez H. Jordana (Łuczyńska, 1991, s. 47). W organizację wykładów pedagogicznych włączył się także KZNL, a zwłaszcza ognisko krakowskie, rozpoczynając w 1908 roku cykl wykładów w *celu zacieśnienia współpracy pomiędzy rodzicami a szkołą w dziedzinie wychowania*. Wykłady odbywały się w niedzielne popołudnia i cieszyły się popularnością zarówno wśród rodziców, jak i nauczycieli („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, nr 1, s. 10).

W celu zapewnienia dzieciom i młodzieży prawidłowej opieki poza szkołą, organizacje nauczycielskie podejmowały szereg inicjatyw w zakresie organizacji gier i zabaw. Wydział TNSW wydał w tej sprawie 4 maja 1892 roku odezwę wzywającą wszystkie koła do aktywizacji nauczycieli w zakresie organizacji zabaw i gier ruchowych oraz zachęcania do uczestnictwa uczniów. Poszczególne koła na posiedzeniach opracowały scenariusze działań w tym zakresie. Na posiedzeniu koła tarnowskiego w 1892 roku profesor Habura przedstawił referat, w którym wysunął propozycję zorganizowania w Tarnowie specjalnego towarzystwa wspierającego i popularyzującego gry i zabawy wśród młodzieży. Powstanie tej organizacji miałyby poprzedzić odczyty skierowane do mieszkańców na temat pożytku tego typu zajęć dla rozwoju uczniów. Propozycja nie uzyskała poparcia zebranych, natomiast uznano za stosowne zorganizowanie, na wzór Krakowa, szeregu odczytów na temat wychowania fizycznego („Muzeum”, 1892, z. 11, s. 685). Problem ten był również dyskutowany wśród nauczycieli szkół ludowych. Na łamach „Szkolnictwa Ludowego” został zamieszczony referat H. Jordana: *O zabawach młodzieży* („Szkolnictwo Ludowe”, 1891, nr 7, s. 7). Jeden z wykładów dla rodziców zorganizowany przez ognisko krakowskie poświęcony był właśnie zabawom na świeżym powietrzu. Z inicjatywy działaczy krakowskich zorganizowano w mieście *Komitet rozrywek dla dzieci*. Komitet organizował imprezy na świeżym powietrzu i zabawy w szkołach. W zabawie zorganizowanej w niedzielę 16 lutego 1908 roku uczestniczyło 80 dzieci („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, nr 5). Opiekę nad dziećmi sprawowały panie spoza grona pedagogicznego, które dobrowolnie poświęciły się tym zajęciom. Oprócz zabaw organizowano także dla dzieci i młodzieży odczyty dotyczące spraw narodowych i moralnych („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, nr 8, s. 131–132). Za przykładem Krakowa poszły także inne ogniska w terenie.

Prawidłowy rozwój moralny dzieci i młodzieży poza szkołą uzależniony był także od właściwie dobranej lektury. Szczególną aktywność przejawiała tu TNSW. Na posiedzeniu koła lwowskiego w dniu 22 października 1887 roku zebrani profesorowie wysłuchali referatu dr. M. Maciszewskiego, który stwierdził, że *lektura domowa zesła na złe tory. Młodzież czyta chciwie wątpliwej wartości powieści, w czym jej niesumienni handlarze książek pomagają* („Muzeum”, 1887, nr 12, s. 710). W trakcie dyskusji podjęto decyzję o zobligowaniu nauczycieli do ścisłej kontroli lektury uczniów i zorganizowania specjalnych księgozbiorów, dostosowanych do wieku uczniów i zachęcania ich do korzystania z tych

książek. Z kolei koło przemyskie zaproponowało, aby wydać specjalny katalog obejmujący książki dostosowane do wieku uczniów, o odpowiedniej treści wychowawczej („Muzeum”, 1887, z. 9, s. 560–561). Nad tymi problemami dyskutowano na V Walnym Zgromadzeniu TNSW w 1888 roku. Działania Towarzystwa zmierzające do stworzenia odpowiedniego kanonu lektur zostały uwieńczone w 1890 roku wydaniem pierwszego tomu *Biblioteki dla młodzieży*, która miała obejmować arcydzieła polskiej i obcej literatury. Towarzystwo podjęło jednocześnie starania o wprowadzenie kontroli na rynku antykwarycznym, które przyniosły oczekiwany rezultat w postaci okólnika Namiestnictwa z 1892 roku zobowiązującym władze Krakowa i Lwowa do kontroli działalności antykwaryszki (Łuczyńska, 1991, s. 51). Kilka lat później z podobną inicjatywą wystąpili nauczyciele ludowi, zrzeszeniu w ognisku lwowskim. Zaproponowali wydawanie 60-halerzowej biblioteczki, obejmującej dzieje Polski, piśmiennictwo i opis ziem polskich („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, nr 12, s. 193).

Duży wpływ na wychowanie pozaszkolne młodzieży mieli także prywatni korepetytorzy. Był to problem, o którym dyskutowano pierwotnie we władzach Towarzystwa, a efektem tych dyskusji była odezwa do poszczególnych kół z 10 grudnia 1886 roku, w której wzywano do wyrażania własnych opinii w celu wypracowania jednogłośnego stanowiska dla władz oświatowych. Dyskusja była bardzo burzliwa. Członkowie koła stryjsko-drohobyckiego zwrócili uwagę, że instytucja korepetytorów wrosła już w tradycje szkolnictwa, gdyż sięga czasów KEN i nie można jej zlikwidować, a jedynie ująć ją w karby organizacyjne i czuwać nad właściwym doborem korepetytorów. Zdaniem zarządu zezwolenia na udzielanie korepetycji powinna udzielać szkoła („Muzeum”, 1887, nr 4–5, s. 267–270). Innego zdania byli natomiast członkowie koła stanisławowskiego, którzy przyjęli uchwałę, że korepetycje są *sprawą domową ucznia* („Muzeum”, 1887, nr 7–8, s. 485). Natomiast KZNL protestował przeciwko zakazowi udzielania korepetycji przez nauczycieli uczniom z klas, które prowadzą, uznając to za ingerencję w życie prywatne.

Organizacje związkowe kładły duży nacisk na popularyzację idei narodowych i patriotycznych w społeczeństwie. Jedną z podstawowych form była organizacja uroczystych obchodów rocznic państwowych i uroczystości ku uczczeniu pamięci wielkich Polaków, w których uczestniczyła także młodzież szkolna. Obchody te miały być przeciwwagą *uroczystości dworskich* i państwowych, organizowanych w szkole i poza nią. O znaczeniu tego typu obchodów dyskutowano na posiedzeniach związkowych. Podstawą tych dyskusji była broszurka F. Tomaszewskiego *O potrzebie i środkach kształcenia poczucia narodowego u młodzieży naszej* (Lwów, 1888). Obie organizacje związkowe na zebraniach i konferencjach podejmowały tematy wychowania narodowego i organizacji obchodów narodowych. Na łamach „Głosu Nauczycielstwa Ludowego” w 1908 roku ukazał się artykuł *Sprawa narodowego wychowania młodzieży i uświadamiania ludu pod względem narodowym* („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, nr 8, s. 1–3). Do problematyki tej powrócono w roku następnym w artykule *Kształcimy charakter narodowy*

(„Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1909, nr 13–14, s. 233–235). Warto zaznaczyć, że to właśnie w prasie związkowej najczęściej prezentowano teksty rocznicowe, a nawet cykle artykułów. Tak uczczono setną rocznicę śmierci H. Kołłątaja, publikując rozprawy S. Zaleskiego („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1912, nr 3, 4–5). Z kolei setną rocznicę urodzin J.I. Kraszewskiego upamiętniono artykułem pod wymownym tytułem *Hold pamięci „nauczyciela narodu”* („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1912, nr 24, s. 523). O śmierci M. Konopnickiej informowano nekrologiem na pierwszej stronie „Głosu...” („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1910, nr 19). Związki zawodowe inicjowały także akcje ogólnonarodowe, w trakcie których organizowano wiece i manifestacje. Ogólnonarodowy charakter miały obchody grunwaldzkie w 1910 roku, których organizatorami były także związki nauczycielskie. Decyzję o rozpoczęciu przygotowań podjęto już na marcowym posiedzeniu Wydziału Wykonawczego Naczelnego Zarządu KZNL (AZNPKr, PT 8, s. 298). Bezpośrednio po nim na łamach „Głosu...” ukazał się artykuł *Nauczycielstwo a Grunwald*, informujący o znaczeniu tej rocznicy dla narodu i jednocześnie zapraszający nauczycieli do wzięcia udziału w krakowskich obchodach, gwarantując uczestnikom tanie miejsca noclegowe („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1910, nr 6, s. 1–3). Na kolejnym posiedzeniu zarządu 2 kwietnia przewodniczący Stanisław Nowak zaproponował, aby planowany w lipcu kongres szkolny nazwać *Wiecem oświatowym grunwaldzkim* i zorganizować go przed głównymi uroczystościami, a jako jednego z referentów zaprosić pośła W. Witosa (AZNPKr, PT 8, s. 300). Okazało się, że podobne zgromadzenie, pod taką samą nazwą, zamierza zorganizować Towarzystwo Szkoły Ludowej, toteż zobowiązano prezesa S. Nowaka do podjęcia rozmów w celu wspólnej manifestacji (AZNPKr, PT 8, s. 304). Ostatecznie oba związki porozumiały się co do wspólnej organizacji wiecu, który odbył się w sali Teatru Ludowego przy ul. Rajskiej, a wśród przemawiających, poza W. Witosem, był także W. Tetmajer, S. Nowak i I. Wróbek – prezes TSL („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1910, nr 12, s. 206–207).

TNSW bardzo mocno zaangażowane było także w organizację kolonii letnich dla młodzieży. W Krakowie organizacją letniego wypoczynku zajmowało się również Towarzystwo kolonii wakacyjnych miasta Krakowa i Podgórze, z którym współpracował H. Jordan. Całą akcję wspierała RSK, wydając specjalny okólnik, w którym jako cel kolonii wskazano *podniesienie fizycznego i moralnego zdrowia młodzieży*. W trakcie kolonii uczniowie mieli okazję przebywać blisko natury, zapoznać się z życiem i gospodarstwem wiejskim, *a wypoczynek połączony z wyrobieniem siły fizycznej sprawiłby, że wróciliby do pracy umysłowej w szkole ze świeżym zapasem zdrowia* („Muzeum”, 1912, t. II, z. 1, s. 3). Początkowo organizowano indywidualny wypoczynek dla poszczególnych uczniów. Towarzystwo zwracało się do nauczycieli, aby wyszukiwali gospodarzy, właścicieli dóbr, księży, którzy przyjąliby uczniów pod swój dach. Z podobnymi apelami zwracała się RSK, licząc przy tym, że *coraz liczniejsi przyjaciele młodzieży sami do tej akcji zgłaszać się będą*. W trakcie pobytu na wsi młodzież zachęcana była do pomocy w pracach rolnych.

Większą popularnością cieszyły się kolonie zlokalizowane w jednej miejscowości, dla większej grupy uczniów w przygotowanych do tego celu obiektach. Towarzystwo takie kolonie organizowało początkowo w Czernej koło Krzeszowic, w Porębie Wielkiej i w Podsobniu koło Liska, gdzie w 1912 roku na wypoczynku przebywało 100 uczniów. Praca fizyczna zesła już na dalszy plan, a uczniowie podejmowali ją niechętnie. Kładziono natomiast większy nacisk na wychowanie. Uczucia narodowe kształtowano głównie poprzez *pieśń polską*, która dla większości młodzieży była obca. Młodzi ludzie brali też udział w obchodach rocznic państwowych organizowanych przez lokalne organizacje („Muzeum”, 1912, t. II, z. 4, s. 345). Poszczególne koła nie tylko zajmowały się organizacją kolonii, ale na posiedzeniach poruszano także problem wychowania młodzieży w okresie wakacji. Koło tarnopolsko-złoczowskie na jednym z posiedzeń w 1893 roku podjęło uchwałę zobowiązującą nauczycieli do ściślejszej kontroli dzieci w okresie wakacji, nie naruszając przy tym praw rodziców. Zalecono także nauczycielom, aby starali się nakłaniać bogatszych uczniów do zapraszania uboższych kolegów do swoich rodzin na wakacyjny wypoczynek („Muzeum”, 1894, z. 3, s. 225).

W trosce o moralność młodzieży organizacje związkowe współpracowały z Radą Szkolną Krajową. Tak było w przypadku zakazów, jakie RSK wydała odnośnie uczestnictwa młodzieży w widowiskach publicznych *dla młodego wieku nieodpowiednich*. Zakazy te na początku XX w. dotyczyły przede wszystkim nowości medialnej, jaką był w tym czasie kinematograf. Już od 18 września 1912 roku, na mocy rozporządzenia ministerialnego, wprowadzano surową cenzurę i tylko te *obrazy*, które uzyskały akceptację *politycznej władzy krajowej*, mogły być publicznie wyświetlane. Jeżeli projekcje uzyskały zezwolenie władzy centralnej austriackiej, nie musiały już być poddawane kontroli władz krajowej (ANKr, SNK 224, 11.09.1917). Akcję cenzurowania widowisk od samego początku popierało TNSW. Poszczególne koła dyskutowały ten problem na swoich posiedzeniach. W 1913 roku koło bocheńskie powołało w tym celu specjalną komisję, która wspólnie z komisją TSL miała oceniać repertuar kinematografii bocheńskiej i czuwać, aby uczniowie oglądali tylko projekcje dla nich przewidziane („Muzeum”, 1913, t. I, z. 5, s. 780). Z kolei koło lwowskie na posiedzeniu 27 stycznia 1914 roku podjęło uchwałę o szkodliwości projekcji kinematograficznych dla zdrowia fizycznego i moralnego młodzieży w formie, w jakiej były przedstawiane. Na posiedzeniu zapadła także decyzja o zwołaniu wiecu rodziców w celu uświadomienia ich o niebezpieczeństwie grożącym ich dzieciom („Muzeum”, 1914, t. I, z. 3, s. 283). W okresie I wojny światowej młodzież była szczególnie narażona na złe wpływy środowiska, w którym znacznie poszerzył się margines ludzi o podejrzanej reputacji, ale także pojawili się żołnierze, dezertery i uciekinierzy przed frontem o wątpliwych zasadach moralnych. Nastąpiło ogóle rozluźnienie w obyczajowości społeczeństwa, co nie pozostało bez wpływu na młodzież. Władze krajowe i oświatowe zaostrzyły więc szereg przepisów regulujących zachowanie młodzieży poza szkołą. W 1916 roku Prezydium c.k. Namiestnictwa wydało rozporządzenie *celem skutecznej ochrony*

*młodzieży poza szkołą przed zepsuciem moralnym*, zobowiązując c.k. starostwa i dyrektorów policji w Krakowie i Lwowie do bezwarunkowego ich przestrzegania (ANKR, SNK 224, 6. 08.1917). Z początkiem roku szkolnego rozporządzenie to zostało rozesłane także do dyrektorów szkół średnich i seminariów nauczycielskich (ANKr, SNK 224, 4.09.1917). Widocznie przepisy te nie były w pełni respektowane, skoro na początku 1917 roku ukazał się *Projekt zarządzeń zapobiegawczych dla ochrony młodzieży szkół średnich przed szkodliwym wpływem gorszących widowisk publicznych*. Projekt ten został rozesłany do wszystkich szkół średnich i seminariów w celu konsultacji (APKr, SNK 224, 21.05.1917). W jego punkcie pierwszym znalazło się stwierdzenie: *Uczniom szkół średnich zabrania się uczęszczania do teatru a/ na premiery, jeżeli to nie są sztuki znane jako niezagrażające wychowaniu, b/ na farsy, c/ na operetki. Zakaz powyższy nie prze staje obowiązywać uczniów znajdujących się w towarzystwie rodziców lub opiekunów*. Autorzy projektu proponowali, aby w interesie wychowania publicznego w komisjach teatralnych Lwowa i Krakowa zasiadali przedstawiciele nauczycieli szkół średnich, którzy mieliby informować dyrekcję poszczególnych szkół o teatralnym repertuarze i sztukach dopuszczalnych dla uczniów. Mieliby też mieć wpływ na repertuar teatralny i kontrolowaliby, czy postanowienia projektu są respektowane przez uczniów. Kino było dla uczniów zabronione, jedyny wyjątek stanowiły filmy, które dziś nazwalibyśmy edukacyjnymi. Jednak tu decydujący głos miała dyrekcja szkoły, która została zobowiązana do utworzenia komisji nadzorczych, kontrolujących, czy uczniowie (nawet z rodzicami) nie uczęszczają *na kinematografię*. W miastach, w których było kilka szkół średnich, miała być jedna wspólna komisja. Rada Szkolna Krajowa zdawała sobie sprawę, że wydanie przepisów nie rozwiąże problemów, że konieczne jest tu także zaangażowanie nauczycieli, którzy *przy nauczaniu i swobodnemu obcowaniu z młodzieżą, powinni wyrabiać w niej silne umiłowanie tego co piękne i górne obok wstrętu do brudów i pogardy dla niskich instynktów*. Pożądaną formą oddziaływań wychowawczych byłyby także konferencje nauczycieli z rodzicami, a nawet wizyty w domach uczniów, w celu przeprowadzania rozmów z rodzicami.

Rozporządzenia podyktowane były również troską o ochronę młodzieży przed masowo rozprzestrzeniającymi się chorobami wenerycznymi. Szerzenie się tego typu chorób wśród młodych ludzi spowodowane było – według władz oświatowych – *przedwczesnym rozbudzeniem i podnieceniem popędu płciowego, tudzież przytępieniem hamulców moralnych przez używanie napojów alkoholowych*. Środkiem zapobiegawczym miał być zakaz uczęszczania młodzieży do kawiarni, piwiarni i winiarni – nawet z osobami starszymi. Natomiast dopuszczalne było uczęszczanie do *mleczarni*, czyli barów mlecznych, jadłodajni, ale nie później niż do godz. 20 wieczorem. Wprowadzono też bezwzględny zakaz uczęszczania do *domów nierządu*, spacerowania po ulicach po godz. 21 wieczorem latem i po 20 – zimą. Młodzież nie mogła też nabywać ani zbywać żadnych przedmiotów mogących *wpłynąć pobudzająco i podniecająco*, w szczególności książek i druków.



Odrębnym problemem poruszonym przy tej okazji był alkoholizm wśród dzieci i młodzieży. Rozporządzenia władz oświatowych zakazywały bezwzględnie sprzedaży nieletnim napojów alkoholowych z wyjątkiem sytuacji, kiedy uczniowie posiadają *polecenie lekarskie*. Na problem ten zwróciły uwagę w pierwszej kolejności związki zawodowe nauczycieli ludowych. W 1908 roku na łamach „Głosu...” ukazał się artykuł *Alkohol a szkoła*, będący pokłosiem dyskusji, która odbyła się na posiedzeniu ogniska krakowskiego, a której podstawą był referat J. Szymańskiego o wpływie alkoholu na rozwój umysłowy dzieci i sposobach zapobiegania alkoholizmowi. Zebrani doszli do wspólnego wniosku, że szkoła ma do spełnienia wielkie zadania w uświadamianiu dzieci o zgubnym wpływie alkoholu na ich rozwój umysłowy i ich przyszłość. Zachęcono nauczycieli do propagowania wśród młodzieży *kólek etycznych*, które miały się zająć propagowaniem abstynencji i organizowaniem akcji uświadamiającej w szkołach („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1908, nr 11). Do akcji przyłączyli się także nauczyciele szkół średnich, w których alkoholizm był zjawiskiem częstym. W 1912 roku na łamach „Muzeum” ukazał się artykuł T. Czapczyńskiego, zawierający dokładną analizę tego zjawiska od strony psychologicznej i niechlubną statystykę, w której na pierwszym miejscu znalazło się Królestwo Polskie. W Łodzi do spożywania alkoholu przyznało się 78% młodzieży szkół średnich i był to najwyższy wskaźnik w Królestwie. Okazuje się, że po alkohol częściej sięgały dziewczęta niż chłopcy. Lwów był niemal na tym samym poziomie co Łódź i Warszawa („Muzeum”, 1912, t. II, z. 4, s. 366). Temat zwalczania alkoholizmu wśród młodzieży przejawiał się jeszcze kilka razy w trakcie posiedzeń poszczególnych kół.

Organizacje nauczycielskie optowały także za wprowadzeniem mundurków szkolnych. Szczególne zainteresowanie przejawiała tu TNSW. Na walnym zgromadzeniu Towarzystwa w 1886 roku w Krakowie uchwalono w tej sprawie petycję do RSK, popierającą inicjatywę, jaką już wcześniej zgłosiła *władza krajowa*. Na posiedzeniu omawiano korzyści płynące z ujednolicenia ubiorów uczniowskich. W dyskusji odwoływano się do odległej tradycji, sięgającej jeszcze czasów sprzed 1831 roku, stawiano za wzór gimnazjum krzemienieckie, a w podsumowaniu dyskusji stwierdzono, że noszenie mundurków przyczyni się do [...] *wyrobienia ducha wspólności, a stąd do poszanowania swego stanu, przyczyni się zarazem do obudzenia większego zmysłu porządku i karności tak w szkole, jak i poza nią* [...] *Mundur przyczynia się do wyrobienia większego koleżeństwa, a to między innymi przez zacieranie tych niewłaściwych w szkole różnic stanowych* („Muzeum”, 1887, z 4–5, s. 263–264). Zwrócono także uwagę na problemy, które z zakupem mundurków mogą mieć ubodzy rodzice, ale nie uznano tego za przeszkodę nie do pokonania. W efekcie tych starań RSK w 1894 roku wprowadziła – kontrowersyjny dla niektórych warstw społecznych – obowiązek noszenia mundurków gimnazjalnych. Kontrowersje pojawiły się nawet wśród nauczycieli szkół ludowych. Kiedy z początkiem roku szkolnego 1910/11 RSK przypominała jeszcze raz przepisy odnośnie kroju

mundurków i materiału, z jakiego powinny być wykonane, oraz zwróciła uwagę na zakaz noszenia jakichkolwiek oznak, KZNL uznał to ostatecznie zalecenie *jako gaszenie uczuć patriotycznych*, gdyż w trakcie uroczystości rocznicowych, np. obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, uczniowie przypinają do mundurków symbole narodowe („Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1910, nr 17–18).

Z szeregu akcji, jakie prowadziły organizacje nauczycielskie, jedną z ciekawszych była akcja propagandowa na rzecz wspierania przemysłu krajowego, zorganizowana przez TNSW. Akcja była na tyle szeroka, że *fabrykanci dolno-austriaccy* wnieśli oficjalne zażalenie do Ministerstwa Wyznań i Oświaty. W odpowiedzi na ten protest 12 maja 1912 roku we Lwowie odbyło się zebranie kilkuset uczniów i uczennic szkół średnich, na którym uchwalono manifest stwierdzający, że *tu na polskiej ziemi nikt nie ma prawa bronić nam popierania polskiego wytwórstwa i polskich warstw pracujących i oświadcza, że na ten zamach odpowie intezwywniejszą* [pisownia zgodna z oryginałem – red.] *pracą na* [pisownia zgodna z oryginałem – red.] *wyparciem obcych wyrobów z kraju* („Muzeum”, 1912, t. II, z. 1, s. 114).

Na koniec warto wspomnieć, że TNSW i KZNL nie były jedynymi organizacjami nauczycielskimi podejmującymi działania w zakresie organizacji czasu wolnego uczniów w trosce o prawidłowe wychowanie poza szkołą. Także pomniejszych, lokalne organizacje podejmowały tego typu działania, na miarę swoich możliwości. W ich efekcie galicyjscy uczniowie na ogół pozostawali pod troskliwą opieką swoich nauczycieli i wychowawców.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne:

Archiwum Narodowe w Krakowie

SNK 224, *Okólnik C.K. Rady Szkolnej Krajowej Do Dyrekcji wszystkich szkół średnich w kraju*, Biała, dnia 21 maja 1917.

SNK 224, *Okólnik do Dyrekcji wszystkich szkół średnich, seminariów nauczycielskich męskich, akademii handlowych i szkół przemysłowych, w sprawie ochrony młodzieży poza szkołą przed zepsuciem moralnym*, Biała, dnia 4 września 1917.

SNK 224, *Prezydium c.k. Namiestnictwa, Biała, dnia 6 sierpnia 1917* [...] *okólnik do wszystkich Panów c.k. Starostów i Panów c.k. Dyrektorów policji we Lwowie i Krakowie*.

SNK 224, *Z c.k. Namiestnictwa Okólnik do wszystkich c.k. Starostów i c.k. Dyrekcji policji w Krakowie, załącznik do okólnika c.k. Rady Szkolnej Krajowej Do Dyrekcji wszystkich szkół średnich, seminariów nauczycielskich męskich i żeńskich, akademii handlowych i szkół przemysłowych w kraju*, Biała 11 września 1917.

### Archiwum ZNP w Krakowie

PT 8, *Protokóły z posiedzeń Naczelnego Zarządu „Krajowego Związku naucz. Ludowego”, odbytych w czasie od 28 grudnia 1905 do 5 września 1911 rok.*

### Opracowania:

Czapczyński T. (1912), *W sprawie statystyki alkoholizmu wśród młodzieży szkolnej*, „Muzeum” t. II, z. 4.

Łuczyńska B. (1991), *Koło krakowskie TNSW na tle prac Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych 1884–1939*, Kraków: Wydawnictwo UJ.

Podgórska E. (1973), *Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji 1905–1918*, Warszawa.

Ryś J., Ślęczka R. (2015), *Nauczycielski ruch związkowy do odzyskania niepodległości w 1918 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 3–4.

### Czasopisma:

„Głos Nauczycielstwa Ludowego” 1908, nr 1, 5, 8, 11, 12; 1909, nr 13–14; 1910, nr 6, 12, 17–18, 19; 1912, nr 24.

„Muzeum” 1887, z. 4–5, 7–8, 9, 12; 1892, z. 5, 11; 1894, z. 3; 1912, t. II, z. 1, 4; 1913, t. I, z. 5; 1914, t. I z. 3.

„Szkolnictwo Ludowe” 1891, nr 7.

### *Participation of Galician teachers' unions in the organization of extracurricular education for children and youth*

#### Summary

**Aim:** Drawing attention to the role of teachers' organizations in educating young people outside school.

**Methods:** An analysis of press articles and source materials concerning the activities of Galician teachers' trade unions.

**Results:** Selected forms of organizing extracurricular education by teachers' organizations were discussed.

**Conclusions:** Teachers' unions actively participated in the organization of extracurricular education for students, putting great emphasis on developing patriotic and national feelings.

**Keywords:** extracurricular education, teachers' unions, education in Galicia.